

Małgorzata Wysocka-Pleczyk \*, Kinga Tucholska \*\*,  
Bożena Gulla \*\*, Przemysław Piotrowski \*\*,  
Stefan Florek \*\*

\* Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie [wysocka.pleczyk@gmail.com]

\*\* Uniwersytet Jagielloński [kinga.tucholska@uj.edu.pl; bozena.gulla@uj.edu.pl;  
p.piotrowski@uj.edu.pl; stefan.florek@uj.edu.pl]

## Wybrane problemy prowadzenia badań naukowych w zakładach karnych w kontekście analizy perspektywy temporalnej więźniów

**Abstrakt:** Celem niniejszego artykułu jest dokonanie charakterystyki wybranych problemów, z którymi mają do czynienia osoby prowadzące badania w dziedzinie nauk społecznych na terenie zakładów karnych. Autorzy, na podstawie literatury przedmiotu oraz własnych doświadczeń, które zdobyli podczas prowadzenia badań w więzieniach, analizują wyzwania stojące przed badaczami spoza instytucji penitencjarnych.

W pierwszej części artykułu przedstawiono problemy związane z organizacją badań w instytucjach o charakterze totalnym, specyfiką grupy osadzonych – uczestników badań (w tym m.in. kwestie motywacji, autoprezentacji oraz funkcjonowania poznawczego i emocjonalnego więźniów) oraz koniecznością zachowania przez badacza neutralnej, bezstronnej, obiektywnej postawy wobec osób badanych.

Druga część artykułu dotyczy refleksji na temat metodologii badań nad perspektywą temporalną, które pojawiły się w związku z realizacją projektu badawczego NCN „Temporalne aspekty aktywności mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności – badania longitudinalne”<sup>1</sup>. Dokonano analizy specyfiki doświadczania czasu przez osoby odbywające kary

.....

<sup>1</sup> Projekt i niniejsza publikacja finansowana jest z funduszy Narodowego Centrum Nauki. Numer projektu badawczego 2015/18/E/HS6/00346.

izolacyjne oraz krytycznej analizy narzędzi do pomiaru temporalnych aspektów ich funkcjonowania. Artykuł kończą wnioski na temat czynników mogących zwiększyć poziom wiarygodności rezultatów badań prowadzonych w instytucjach penitencjarnych.

**Słowa kluczowe:** więzienie, kara izolacyjna, metodologia badań w naukach społecznych, psychologia temporalna.

## Wprowadzenie

Polska należy do czołówki krajów europejskich o najwyższym odsetku osób osadzonych w stosunku do ogólnej populacji. Wskaźnik prizonizacji wynosił w 2016 roku 186,1 osadzonych na 100 000 mieszkańców (por. Nawój-Śleszyński 2018, s. 105), a na początku 2020 roku już 196 osób na 100 000 mieszkańców<sup>2</sup>, tj. 75 664 osadzonych (stan na 29 lutego 2020).

Sytuacja psychospołeczna osób skazanych na kary izolacyjne, z racji swojej specyfiki, rozmaitych sposobów adaptacji więźniów, procesów zachodzących w grupie osadzonych oraz często niewystarczających efektów prowadzonej resocjalizacji, budzi zainteresowanie wielu grup badaczy zajmujących się naukami społecznymi – nie tylko psychologów, ale również socjologów i pedagogów. Wydawałoby się, że grupa osób odbywających kary izolacyjne stanowi stosunkowo dogodną populację dla prowadzenia badań naukowych. Jest duża, zgromadzona w określonych miejscach, dysponująca czasem, który może poświęcić na spotkanie z badaczem. Dodatkowo o każdej osobie zgromadzono dużą ilość informacji – akt sądowych, wywiadów środowiskowych, danych socjodemograficznych i innych, które można skonfrontować z informacjami pochodzącymi z badań. W rzeczywistości jednak zorganizowanie i przeprowadzenie takich badań wiąże się z szeregiem wyzwań. Dotyczyć one mogą zarówno strony formalnej procesu badawczego, organizacji badań, silnej zależności uzyskanych wyników od kontekstu sytuacyjnego, jak również specyfiki grupy, rodzaju kontaktu z osadzonymi i ograniczonych możliwości stosowania standardowych narzędzi badawczych.

Celem niniejszego artykułu jest przegląd najistotniejszych kwestii, wartych rozważenia przed przystąpieniem do badań na terenie zakładów karnych, które będą prowadzone przez osoby spoza instytucji. Autorzy odwołują się do literatury przedmiotu oraz licznych doświadczeń zdobytych podczas prowadzenia badań w więzieniach. Ponieważ zebrane tu refleksje pojawiły się w związku z realizacją projektu badawczego pt. „Temporalne aspekty aktywności mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności – badania longitudinalne”<sup>3</sup>, część przedstawionych uwag dotyczy kontekstu badań nad perspektywą temporalną. Zgodnie z tematem projektu badawczego analiza odnosi się do specyfiki badań obejmujących męską

<sup>2</sup> Na podstawie: <https://sw.gov.pl/strona/statystyka--miesieczna>, sprawozdanie z 20.03.2020.

<sup>3</sup> Projekt badawczy 2015/18/E/HS6/00346, realizowany z funduszy Narodowego Centrum Nauki.

część populacji osadzonych, również dlatego, że stanowią oni dominującą grupę wśród osadzonych w polskich więzieniach.

Zakład karny jest instytucją, która spełnia wszelkie, wyróżnione przez Goffmana (1961, 2006), kryteria instytucji totalnej – stwarza osobom z nią związanym odrębny świat, w którym funkcjonowanie regulowane jest szczegółowymi przepisami, określającymi każdy aspekt życia osadzonych. Sen, praca, nauka, czas wolny są realizowane w jednym miejscu, a cała zbiorowość jest zuniformizowana i traktowana w sposób zbiurokratyzowany (Zbyrad 2012). „Rzeczywistość kreowana przez instytucję staje się odrębnym światem dla osób z nią związanych, który rządzi się innymi regułami, niż te, które obowiązują w świecie »wolnym«” (Poklek 2010, s. 37). Na jakość dokonywanych w warunkach zakładu karnego badań może mieć wpływ wiele czynników zakłócających. Leżą one zarówno po stronie osoby badanej, która może nietrafnie spostrzegać sytuację badawczą i jej kontekst, jak i po stronie osoby badającej oraz używanych przez nią metod, a także wiązać się mogą ze stroną organizacyjną prowadzonych badań. Należy mieć na uwadze, iż wyzwania w przestrzeni penitencjarnej wyznacza nasilenie swoistych omówionych niżej problemów, w mniejszym stopniu ich jakościowa specyfika. Swoiste jest również to, czym konkretnie są warunkowane trudności. Z analogicznymi problemami mogą konfrontować się badacze realizujący swoją pracę w innych instytucjach o charakterze mniej lub bardziej totalnym, które cechują się zarówno szczególną organizacją, normami, jak i specyfiką zgromadzonych w nich osób (np. w szpitalach, domach pomocy społecznej czy placówkach resocjalizacyjnych), rzutując na jakość prowadzonych eksploracji badawczych.

## Problemy metodologiczne: organizacyjne

Specjalista zamierzający prowadzić badania na terenie więzienia w pierwszej kolejności musi uzyskać na to zgodę władz zakładu karnego, a wcześniej dyrektora okręgowego Służby Więziennej (jeśli planuje badania w obrębie jednego okręgowego inspektoratu SW) lub dyrektora generalnego Służby Więziennej (jeżeli badania miałyby obejmować teren całej Polski). Dla personelu jednostki (zwłaszcza pracowników działu ochrony i działu penitencjarnego), który jest obciążony wieloma zadaniami, pomoc w organizacji badań stanowi dodatkowy obowiązek. Prowadzenie badań narusza codzienną rutynę instytucji i zmusza personel do większego nakładu pracy. Wielu badaczy, niezależnie od kręgu kulturowego, wskazuje, że może to być poważną przeszkodą w ich realizacji (Apa i in. 2012; Bernas 2007; Salaam, Brown 2013; Towl 2006). Mimo to, co warto podkreślić, autorzy niniejszego artykułu, wielokrotnie prowadząc badania na terenie różnych zakładów karnych w Polsce, nie napotkali nigdy odmowy ani niechęci ze strony administracji, a często obserwowali daleko posuniętą wolę współpracy – wymagało to jednak wcześniejszego uzyskania pozwoleń i dobrej organizacji planowane-

go przedsięwzięcia (przykładowy plan działania przed przystąpieniem do badań można znaleźć m.in. w opracowaniu Apa i in., 2012).

Dobra współpraca z kierownictwem i personelem związana jest przede wszystkim z dokładnym określeniem oczekiwań obu stron. Kluczowe jest jasne przedstawienie celu badania, sposobu doboru próby osób badanych, a także warunków, w jakich miałyby być one prowadzone – tak, by administracja danego zakładu karnego była ich świadoma i mogła je zapewnić. Instytucje penitencjarne mogą mieć realne trudności w zorganizowaniu badań na swoim terenie m.in. z powodu braku wolnej przestrzeni, z czym borykają się placówki więzienne (Nawój-Śleszyński 2013; Gilna 2014), a obciążenie zadaniami personelu może utrudniać pogodzenie wymogów badania z bezpieczeństwem oraz powodować spiętrzenie obowiązków pracowników zakładu karnego. Również brak odpowiedniej liczby personelu może utrudniać pogodzenie wymogów badania z wymogami bezpieczeństwa. Prowadzenie badań indywidualnych wymaga od administracji więzienia zapewnienia nie tylko odpowiedniego miejsca, ale również dodatkowej ochrony dla badanego i osoby badającej, angażowania personelu w doprowadzanie i odprowadzanie osadzonego.

Na etapie poprzedzającym badania bardzo istotne jest również, aby przedstawiciele administracji instytucji penitencjarnej zaakceptowali fakt, iż uczestnictwo osadzonych w badaniach ma charakter dobrowolny. Większość codziennych interakcji pomiędzy członkami personelu więziennego a osadzonymi sprowadza się do wydawania poleceń przez tych pierwszych i realizowania nakazów przez więźniów. Dlatego też ewentualna odmowa uczestnictwa w badaniach może zostać przez niektórych przedstawicieli administracji uznana za niedopuszczalny przejaw niesubordynacji. W warunkach więziennych niezwykle trudne wydaje się zorganizowanie badania w ten sposób, aby personel nie zorientował się, który z badanych odmówił uczestnictwa. Badany jest doprowadzany przez strażników lub jego przybycie i opuszczenie miejsca prowadzenia badania jest w jakiś sposób monitorowane, co umożliwia funkcjonariuszom i wychowawcom wyciągnięcie jednoznacznych wniosków.

Ze względu na to uzasadnione jest uprzednie poinformowanie personelu, że w pewnych wypadkach badacz z różnych względów merytorycznych może zrezygnować z prowadzenia lub kontynuowania pracy. Dzięki temu funkcjonariusze więzienia nie będą w stanie jednoznacznie ustalić przyczyny krótkotrwałego spotkania prowadzącego z osadzonym i obwiniać go o brak chęci współpracy lub niesubordynację.

Organizację doprowadzania osadzonych dodatkowo komplikuje konieczność zapoznawania się przez nich z pisemną informacją na temat badania, formularzem zgody na udział w badaniu oraz – szczególnie obszernym – formularzem zgody na przetwarzanie danych osobowych. Czas zapoznawania się z tymi dokumentami przez osadzonego oraz udzielania mu ewentualnych wyjaśnień na ich temat może wynosić nawet kilkanaście minut. Wyklucza to zazwyczaj moż-

liwość oczekiwania funkcjonariusza służby więziennej na decyzję osadzonego co do udziału w badaniu i w przypadku odmowy powoduje konieczność ponownego wzywania go w celu doprowadzenia kolejnego osadzonego, co niejednokrotnie zajmuje wiele czasu (funkcjonariusze są zajęci innymi obowiązkami). Może to być frustrujące dla osadzonego oraz funkcjonariuszy Służby Więziennej.

Ważne jest uwzględnienie kontekstu i możliwości organizacyjno-lokalowych konkretnej instytucji. Oficjalny poziom zaludnienia zakładów karnych i aresztów śledczych w Polsce, który wynosi obecnie 93,9%<sup>4</sup>, nie musi mieć odzwierciedlenia w sytuacji danej jednostki. Zazwyczaj pomieszczenie, w którym prowadzone jest badanie przeznaczone jest również do innych celów, co wiąże się z określonymi limitami czasowymi jego wykorzystywania. Należy mieć również na względzie, iż czas badania poszczególnych osadzonych będzie zindywidualizowany, zależny od tempa pracy konkretnej osoby, co nie ułatwia rozplanowania zajęć funkcjonariuszy.

Sytuacji nie upraszcza rozwiązanie w postaci badań grupowych (nie zawsze zasadne merytorycznie), gdyż zebranie w jednym miejscu większej grupy więźniów to szczególne wyzwanie dla działu ochrony, a możliwe komentarze respondentów dotyczące badań, osoby badającej czy metody, bywają natychmiast wzmacniane przez grupę, co powoduje, że uzyskane wyniki stają się niewiarygodne i prowadzą do wytworzenia artefaktów (por. Apa i in. 2012), a w skrajnych przypadkach do przerwania badań na terenie danego zakładu karnego z racji odmowy uczestnictwa kolejnych osób zaproszonych do udziału w badaniach. Wszelkie informacje szybko rozchodzą się w społeczności osadzonych i już samo przeprowadzenie pilotażowych badań może determinować ustosunkowanie pozostałych osób do sytuacji badania (Pełka-Sługocka 1970).

Z oczywistych względów nie wszyscy funkcjonariusze są dobrze poinformowani co do charakteru i zakresu prowadzonych prac, co u niektórych może rodzić różnorodne obawy, np. związane z potencjalnymi skargami osadzonych na sposób ich traktowania, i zniechęcać do współpracy. Obawy te są zresztą w pewnym stopniu uzasadnione, gdyż są więźniowie, którzy spotkanie z osobą spoza personelu więzienia traktują jako okazję do zgłaszania krytycznych uwag pod adresem funkcjonariuszy służby więziennej i wymiaru sprawiedliwości. Prawidłowa postawa badacza, zachowującego neutralność i nieangażującego się w konfliktowe interakcje, a równocześnie mającego świadomość jednostronnego naświetlania problemów przez osadzonego, sprzyja zaufaniu instytucji do badacza i wzajemnej współpracy.

W niektórych przypadkach osadzeni, którzy wyrazili zgodę na udział w badaniu po tym, jak wyjaśniono im ich cel, traktują spotkanie z badaczem jako okazję do pozyskania pomocy w rozwiązywaniu ich osobistych problemów związanych z sytuacją prawną lub warunkami odbywania kary. W takich sytuacjach, głównie z powodu charakteru interakcji oraz braku możliwości weryfikacji zasadności

.....  
<sup>4</sup> Stan na 29.02.2020; por. <https://sw.gov.pl/strona/statystyka--miesieczna>; sprawozdanie z 20.03.2020.

skarg osadzonego, badacz znajduje się w niełatwej sytuacji zarówno w aspekcie czysto praktycznym (organizacyjnym), jak i etycznym. Tego rodzaju zachowanie badanego wydłuża czas badania i niepokoi strażników, a w skrajnych przypadkach zupełnie uniemożliwia przeprowadzenie badania. Czasami treść skarg osadzonego może być na tyle niepokojąca, że może – ze względów etycznych – wymagać udzielenia mu porady, co do sposobu poradzenia sobie w trudnej sytuacji. Ze względu na to badacz powinien posiadać dobrą orientację w zakresie prawa, a w szczególności prawa penitencjarnego. W wyjątkowych wypadkach (np. gdy badacz uznał, że w wyniku spontanicznych wypowiedzi osoby badanej pozyskał informację o realnym i poważnym zagrożeniu dla zdrowia lub życia), konieczne być może podjęcie decyzji o niezachowaniu tajemnicy zawodowej i podjęcie odpowiedniej interwencji. Nie można oczywiście wykluczyć zajścia takiej sytuacji i trzeba być przygotowanym na jej wszelkie negatywne konsekwencje dla dalszego prowadzenia badań. Moralny obowiązek interweniowania może również wynikać z zaobserwowanych przez badacza niewłaściwych zachowań funkcjonariuszy w stosunku do osadzonych. Tego rodzaju incydenty mogą komplikować sytuację badania i prowadzić do powstawania napięć w relacji personel–badacz, które będą utrudniać dalszą współpracę. Warto przy tym zauważyć, że problematyka etycznego aspektu prowadzenia badań w zakładach karnych nie doczekała się satysfakcjonujących analiz w literaturze przedmiotu.

Wielu osadzonych, zwłaszcza tych, którzy odbywają karę, a jednocześnie toczą się przeciwko nim inne postępowania sądowe, jest przekonanych, że uczestnictwo w badaniach psychologicznych ma związek z ich sytuacją prawną. Stąd obserwowana u nich szczególna ostrożność i nasilona skłonność do kreowania pozytywnego wizerunku własnej osoby poprzez udzielane odpowiedzi. Więźniowie snują przypuszczenia na temat celu badań i próbują domyślić się intencji badacza, rozmawiają o osobie badającej i procedurze badania, wypracowując optymalny – ich zdaniem – sposób postępowania podczas badania. Może to doprowadzić do powstania tzw. efektu Orne'a (Orne 1962), tj. domyślania się i przewidywania ukrytych wymagań sytuacji diagnostycznej oraz oczekiwań badacza, co ma duży wpływ na sposób udzielania odpowiedzi i wiarygodność uzyskiwanych wyników.

Warto podkreślić, że wiele z omówionych trudności jest udziałem badaczy spoza instytucji penitencjarnej. Wykonywanie badań naukowych oraz diagnostyki psychologicznej przez osoby zatrudnione w instytucji penitencjarnej jest być może organizacyjnie mniej utrudnione, jednak istotnym problemem staje się kwestia zależności służbowej oraz postrzegania badacza/diagnosty przez osadzonych jako elementu systemu opresyjnego.

## Problemy metodologiczne: podmiotowe

### Specyfika osadzonych jako osób badanych

Wiele problemów, przed jakimi staje badacz zamierzający prowadzić badania w zakładach karnych, związanych jest ze specyfiką grupy badawczej. Poniżej zostaną przedstawione najistotniejsze z nich.

#### Zgoda na badanie

Szczególnie ważne i trudne jest wzbudzenie zaufania do badacza oraz zapewnienie o anonimowości udzielanych odpowiedzi i przekonanie badanego, że żadne informacje nie zostaną przekazane ani władzom więzienia, ani osobom trzecim (Apa i in. 2012; Salaam, Brown 2013). Poważną przeszkodą w prowadzeniu badań bywa postrzeganie przez osadzonych badacza jako osoby należącej do systemu opresyjnego, co zniechęca do podjęcia współpracy. Badania mogą być traktowane przez więźniów jako próba uzyskania dodatkowych informacji, na przykład o okolicznościach przestępstwa, które następnie mogą być wykorzystane przeciwko nim. Pełka-Sługocka (1970, s. 285) zwracała uwagę, że „położenie więźnia w zakładzie karnym wpływa na wytworzenie się stanów lękowych przed uzewnętrznieniem własnych opinii wobec przedstawicieli administracji zakładu i współwięźniów”. Problematyczne może być nawet uzyskanie pisemnej zgody na udział w badaniach – zgoda taka jest obowiązkowa np. w Stanach Zjednoczonych (American Psychological Association 2010; Kimmel 1996). W innych krajach i kręgach kulturowych, w tym w Polsce, przyjmuje się, że wystarczy świadoma zgoda wyrażona werbalnie (Salaam, Brown 2013; Sivakumar 2018). W Polsce zarówno Kodeks Etyki Pracownika Naukowego (2012) jak i Kodeks Etyczno-Zawodowy Psychologa (2005) wskazują na konieczność dobrowolności uczestnictwa, dokładnego poinformowania badanego o celach, przebiegu badań i możliwości rezygnacji z nich w dowolnym momencie, a także poszanowania godności osobistej uczestnika oraz niewykorzystywania zależności służbowej – nie wspomina się w nich jednakże o konieczności uzyskania pisemnej zgody na badanie. Wyrażenie pisemnej zgody przez osadzonych na udział w badaniu może być i jest zazwyczaj wymagane przez uczelniane komisje etyczne lub przez dyrekcję więzienia.

Podpisywanie dokumentów własnym imieniem i nazwiskiem może u osadzonych budzić lęk i opór, a z drugiej strony należy mieć na względzie, iż zebranie podpisów zabezpiecza badacza i administrację przed ewentualnymi późniejszymi skargami ze strony osób osadzonych. Dylemat dotyczący sposobu identyfikowania i rejestrowania uczestników badań należy więc rozstrzygnąć na wstępie, równocześnie podejmując decyzję o przyjęciu określonej strategii badawczej oraz dopasowując formę udzielanej zgody (ustnej lub pisemnej) do przewidywanej grupy badanej.

Dodatkowym dokumentem, tym razem obligatoryjnie wymagającym uzyskania podpisu od badanego, jest informacja o sposobie przetwarzania jego danych osobowych (na podstawie wprowadzonej w maju 2018 r. ustawy o ochronie danych osobowych). Chcąc prowadzić badania w zakładzie karnym, należy również przewidzieć, gdzie i w jaki sposób (zgodny z przepisami) badacz będzie przechowywał zgromadzoną dokumentację oraz jak będzie kodował swoją bazę danych.

Niezwykle istotne staje się więc dokładne zapoznanie badanego z informacją o tym, czego badania dotyczą, komu i w jaki sposób będą udostępniane uzyskane wyniki oraz jak zostanie zapewniona ochrona jego praw osobistych. Sposób przekazywania tych informacji może redukować niepokój oraz skłaniać do złożenia podpisów, bez których nie można przystąpić do prowadzenia badań.

### **Motywacja do badania**

Motywacja badanych, mimo wyrażonej zgody na wzięcie w nich udziału, nie zawsze jest tożsama ze statusem zgłoszenia ochotniczego. Osadzony może zgłosić się na badanie z różnych powodów – na przykład, by przerwać nudę sytuacji uwięzienia, rutynę codzienności, uzyskać kontakt z kimś nowym spoza więzienia, a samo badanie może być po prostu traktowane przez niego jako forma rozrywki i „przerywnik” w odbywaniu kary. Może także uznać, że sytuacja badania jest okazją, aby coś uzyskać – wypowiedzieć własne żale, poprosić o przysługę czy za pośrednictwem badacza przekazać informację komuś na wolności (co oczywiście badacz winien kontrolować). Zgoda na udział w badaniu może być próbą wywierania pozytywnego wrażenia na personelu zakładu karnego przez wykazanie się chęcią współpracy. Więźniowie mają nadzieję, że takie zachowanie może zwiększyć skuteczność starań o warunkowe przedterminowe zwolnienie czy uzyskanie lepszych warunków odbywania kary. Zdarza się, że badani prowadzą swoistą „grę” z osobą badającą, próbując osiągnąć dodatkowe korzyści. Do udziału w badaniach motywują osadzonych również nagrody materialne, które się im oferuje.

Na podstawie dotychczasowych doświadczeń można podjąć próbę sklasyfikowania najbardziej charakterystycznych postaw przejawianych przez osadzonych wobec badania prowadzonego w warunkach izolacji penitencjarnej przez badacza spoza instytucji. Pierwszą z nich, najrzadziej *de facto* spotykaną, jest postawa rzeczywistej zgody – wynikającej ze zrozumienia istoty badania naukowego, autentycznej chęci współpracy, starań o przedstawienie jak najbardziej zgodnych z prawdą odpowiedzi, dobry kontakt podczas badania. Druga wiąże się z niezrozumieniem istoty badania, postawą lękową i podejrzliwą, pozorną zgodą udzieloną z obawy przed konsekwencjami odmowy i cenzurowaniem wypowiedzi, tak aby uniknąć ewentualnych negatywnych następstw. Kolejna, to postawa wynikająca z traktowania udziału w badaniu naukowym jako rozrywki, pozwalającej odejść od codziennej więziennej rutyny, bez skupiania się na istocie badania czy trafności udzielanych odpowiedzi. Przy tej postawie zdarza się wielomówność badanych, ich dywagacje, próby wypytywania o poglądy badacza lub jego prywatne sprawy,



chęć przekształcenia kontaktu w towarzyski. Czwarty typ postawy wynika z potrzeby odreagowania emocjonalnego, wypowiedzenia przez badanego pretensji, zgłoszenia skarg na niesprawiedliwe traktowanie albo personalnych uwag wobec funkcjonariuszy zakładu karnego. Przyjmując jeszcze inną postawę, osadzony zmierza do osiągnięcia konkretnych korzyści, takich jak: wysłanie listu, przekazanie wiadomości i inne, na które badacz oczywiście nie powinien się zgadzać. Rozpoznanie postawy wobec badania możliwe jest dopiero w jego trakcie, toteż nieodpowiednie nastawienie może znacząco zaburzać przebieg interakcji i jakość uzyskanych wyników.

Zauważyć należy, że problem motywacji do badania jest problemem szerszym i nie dotyka jedynie badaczy prowadzących badania wśród osób osadzonych (Rosenthal, Rosnow 1975), jednak tutaj nabiera on szczególnej ostrości. Sprawia, że niezwykle trudno jest kontrolować wskazane przez Brzezińskiego (2004), cztery zmienne (tj. status motywacyjny, wskazówki sugerujące hipotezę badawczą, lęk przed oceną i oczekiwania interpersonalne wobec badacza) wpływające na sposób postrzegania przez osobę badaną sytuacji badawczej i mogące rzutować na uzyskiwane wyniki.

#### **Autoprezentacja w społeczności więziennej**

Autoprezentacja badanych osób dokonywana w warunkach osadzenia pozostaje pod silnym wpływem kontekstu instytucji totalnej. Instytucja decydująca o wszystkich aspektach funkcjonowania osadzonych i kontrolująca je, stwarzająca warunki i okoliczności postrzegane jako silnie stresowe, stanowi kontekst, w którym dominują i decydują o przeżywaniu i reagowaniu cechy sytuacji, a nie stałe skłonności osób badanych składające się na określony styl przeżywania lub zachowania. To właśnie specyfika sytuacji wymusza dozwolone czy preferowane reakcje emocjonalne i behawioralne oraz interpersonalne, a obserwacja własnego zachowania przebudowuje dotychczasowe schematy poznawcze obejmujące wiedzę o sobie i innych ludziach. Dlatego udzielane w postaci samoopisu odpowiedzi mogą, nawet przy pytaniach o dyspozycje mające względnie stabilny charakter, różnić się istotnie od tych udzielanych na wolności.

Zafałszowania autoprezentacji oraz przemilczanie niektórych wątków i unikanie pewnych tematów, mogą wiązać się ze świadomą tendencją lub wynikać z motywów obronnych Ja. Wielu osadzonych, zwłaszcza tych, którzy odbywają karę, a jednocześnie toczą się przeciwko nim inne postępowania sądowe, jest przekonanych, że uczestnictwo w badaniach psychologicznych ma związek z ich sytuacją prawną. Stąd obserwowana u nich szczególna ostrożność i nasilona skłonność do kreowania pozytywnego wizerunku własnej osoby przy udzielaniu odpowiedzi. Badani snują przypuszczenia na temat celu badań i próbują domyślić się intencji i oczekiwań badacza, wypracowując optymalny – ich zdaniem – sposób postępowania podczas badania. Ma to na celu wywarcie wpływu na sytuację postdiagnostyczną (dążenie do minimalizacji strat i maksymalizacji korzyści związanych

z udziałem w procedurze diagnostycznej). Może też doprowadzić do powstania wspomnianego wcześniej efektu Orne'a (1962).

Istotnym problemem występującym podczas badań osób osadzonych jest ich silne dążenie do korzystnego zaprezentowania się w społeczności więziennej. „Zachowanie twarzy” – nieprzyznawanie się do swoich słabości, ukrywanie emocji pozytywnych, demonstrowanie stereotypowo pojmowanej męskości i twardości, przy równoczesnym zaprzeczaniu wszelkim słabościom – jest dla nich niezwykle ważne (Pereira i in. 2004). Z tego powodu niektóre tematy i wątki, dla osadzonego trudne lub bolesne, budzące żywe emocje, mogą być pomijane lub unikane, traktowane zdawkowo z obawy przed ujawnieniem słabości. Niepewność co do intencji badacza oraz sposobu wykorzystania pozyskanego materiału może rodzić w badanych lęk i nieufność, skutkiem czego nawet proste zadania będą nasuwały obawy o narażenie się na śmieszność (co szczególnie może się zdarzyć w przypadku prostych metod projekcyjnych). Wskutek tego rodzaju obaw badani mogą mieć tendencję do nieprzyznawania się do niezrozumienia instrukcji lub do pobieżnego, przypadkowego wypełniania testów czy wykonywania zadań, co może wpłynąć na niski poziom rzetelności uzyskiwanych wyników.

Należy mieć na względzie, iż osoby osadzone uwikłane są w skomplikowane relacje ze współwięźniami, ewentualne funkcjonowanie w podkulturze więziennej, przez co sam udział w badaniach psychologicznych może być traktowany jako niepożądana współpraca z personelem. Podczas badania osadzeni mogą próbować zachować spójność autoprezentacji z dotychczas prezentowanym wobec innych skazanych wizerunkiem, z jednej strony obawiając się ujawnienia problemów i postaw mogących obniżyć ich status w społeczności osadzonych, z drugiej chroniąc się przed nieprzyjemnym napięciem wynikającym z dysonansu poznawczego. Tendencja osadzonych do dokonywania autoprezentacji i samoopisów zgodnych ze zmienną aprobaty społecznej wiąże się z promowaniem innych wartości i postaw niż w społeczeństwie poza więzieniem.

W okresie odbywania kary, mającej charakter naznaczający i dewaluujący społecznie, uruchamiają się również motywy obronne. Ja o charakterze nieświadomym lub nie w pełni świadomym. Dotyczą m.in. wskazywania na własną niewinność, tendencji do obwiniania innych osób w związku z popełnionym czynem, rozszczepiania Ja – np. postrzegania siebie jako uczciwego człowieka, który jedynie pod wpływem środków psychoaktywnych staje się agresywny, co sprzyja zrzucaniu „winy” za dokonane przestępstwo na alkohol lub inne środki psychoaktywne. Te i podobne poznawcze reinterpretacje umożliwiają zachowanie dobrego zdania o sobie, poczucia własnej godności i pozytywnej samooceny (Witek, Gulla 2018).

### **Funkcjonowanie poznawczo-emocjonalne osadzonych**

Poważną trudnością dla osoby planującej prowadzenie badań w populacji więźniów jest specyfika ich funkcjonowania poznawczego i emocjonalnego.

U osób z doświadczeniami wieloletniej izolacji często występują deficyty poznawcze i osobowościowe, związane m.in. z dużym odsetkiem w tej populacji osób wieloletnio nadużywających środków psychoaktywnych (alkoholu, narkotyków, leków uspokajających i psychotropowych czy sterydów) lub uzależnionych od nich. Często występują u nich zaburzenia o podłożu psychoorganicznym, z czym wiąże się obniżona sprawność intelektualna, myślenie na poziomie konkretnym i deficyt myślenia abstrakcyjnego (Łuczak 2014). Osoby z tymi zaburzeniami mogą mieć trudności w zrozumieniu skomplikowanych sytuacji i ich uwarunkowań, charakteryzują się również poważnymi deficytami w komunikacji, relacjach interpersonalnych, a ich spostrzeganie świata i wyrażane opinie są często zaburzone przez mechanizmy uzależnienia (Poklek 2010; Terry 2003). Ponadto, większość osadzonych legitymuje się niskim poziomem wykształcenia (przeważnie podstawowe i zawodowe<sup>5</sup>), cechuje ich słaba werbalizacja, ograniczony zasób pojęciowy, a wieloletnie przerwy w aktywności intelektualnej oraz ograniczenie bodźców w warunkach izolacji więziennej mogą przyczyniać się do występowania problemów z czytaniem i pisanem o charakterze wtórnego analfabetyzmu (Fudała i in. 2000). Niski poziom wykształcenia najczęściej jest związany zarówno z brakiem motywacji do nauki i z zaniedbaniem środowiskowym, ale również z poważnymi trudnościami w nabywaniu wiedzy, co może być efektem urazów ośrodkowego układu nerwowego i związanych z tym dysfunkcji.

U znacznej części osadzonych, zwłaszcza recydywistów, można zaobserwować deficyty w zakresie umiejętności skupienia uwagi na wykonywaniu trwających dłużej zadań. Taka tendencja w zakresie funkcjonowania poznawczego wynika z ich dotychczasowych doświadczeń i jest opisywana w ramach klasycznych koncepcji kryminologicznych. Przykładowo Walters (1990, 2005, 2006) wskazuje, iż jedną z cech funkcjonowania poznawczego przestępców jest skłonność do rozpraszania się (*discontinuity*). Z kolei Gottfredson i Hirschi (1990) w *general theory of crime* twierdzą, że podłożem zaangażowania się w przestępczą aktywność jest niski poziom samokontroli, który wyraża się między innymi w przyzwyczajeniu do szybkiego zaspokajania pragnień, nieumiejętności odraczania nagród i braku wytrwałości w dążeniu do celu.

Należy również mieć na względzie, iż długotrwałe przebywanie w warunkach izolacji więziennej może prowadzić nie tylko do zmian funkcjonalnych, ale i anatomicznych mózgu. Osoby doświadczające traumatycznych przeżyć cechuje zmniejszenie struktury hipokampa (Dąbkowska 2007), rzutujące na obniżenie zdolności pamięciowych i możliwości uczenia się na podstawie własnego doświadczenia. Na funkcjonowanie mózgu w warunkach izolacji więziennej ma również wpływ niedobór światła słonecznego i związane z tym zakłócenie rytmów biologicznych oraz brak możliwości wykorzystania naturalnych sposobów zwiększenia poziomu .....

<sup>5</sup> Nie jest to jedynie polska specyfika – w innych krajach również poziom edukacji więźniów jest istotnie niższy niż w tzw. populacji ogólnej (por. Hetland i in. 2007).

serotoniny (Young 2007). Wpływa to na ogólny stan psychofizyczny osadzonych – ich wydolność intelektualną, nastrój, samopoczucie.

Ograniczenia poznawcze nie pozwalają osadzonym na zrozumienie trudniejszych słów, dłuższych okresów zdaniowych czy podwójnego przeczenia, utrudniają analizę treści pytania i dokonywanie uogólniających odpowiedzi. Sprzyjają szybkiemu narastaniu wyczerpania umysłowego i utrudniają kontrolę emocji w sytuacji zmęczenia, powodując niecierpliwę, dysforyczne lub podejrzliwe reakcje na zadawane pytania. Niektórym osadzonym trudno zrozumieć na czym polega działalność naukowa prowadzona przez badacza. Zazwyczaj niski poziom intelektualny osadzonych przekłada się na niezrozumienie przez nich natury pracy naukowej i charakteru relacji między jednostkami nauki a zakładami karnymi. Psycholog kojarzony jest przez większość więźniów wyłącznie z osobą dokonującą diagnozy, udzielającą porad, dostarczającą wsparcia czy prowadzącą terapię. Większość osadzonych prawdopodobnie nie rozumie wyjaśnień na temat sposobu, w jaki będą wykorzystane pozyskane od nich dane, gdyż nigdy nie mieli styczności z publikacjami naukowymi. Brak wiedzy w tym zakresie sprzyja obawom dotyczącym zachowania anonimowości.

Poza trudnościami poznawczymi osadzeni z reguły mają problemy z nazywaniem i wyrażaniem emocji, gdyż na podłożu zmian psychoorganicznych zachodzą zmiany w sposobie przeżywania, występuje labilność emocjonalna, nadpobudliwość i impulsywność (Łuczak 2014). Często charakteryzuje ich aleksytymia, oznaczająca brak możliwości identyfikowania i nazywania przeżywanych emocji oraz trudności odróżniania towarzyszącego emocjom pobudzenia fizjologicznego od zmian fizjologicznych zachodzących z innych przyczyn, ubóstwo życia wyobraźniowego, powierzchowność i konkretność myślenia (Wawrzyniak, Chmielewska 2002).

Na poziom funkcjonowania poznawczego i emocjonalnego więźniów wpływać mogą bieżące wydarzenia w zakładzie karnym, aktualna osobista sytuacja osadzonych oraz sytuacja ich bliskich. Wpływ tych doświadczeń jest szczególnie wyraźny, gdy przeprowadza się wywiad po spotkaniu podczas tzw. „widzenia” osadzonego z jego bliskimi lub podczas nietypowych zdarzeń w zakładzie karnym. Niektórzy deklarują wprost w trakcie prowadzenia badania, że wówczas mają problemy z koncentracją w trakcie udzielania odpowiedzi. W takich wypadkach najlepszym rozwiązaniem wydaje się rezygnacja z badania danego dnia, co jednak może skutkować wspomnianymi wyżej problemami organizacyjnymi.

## **Trudności po stronie badacza-diagnosty**

Dla rzetelności i trafności badań naukowych najistotniejsze jest zachowanie przez badacza neutralnej, bezstronnej, obiektywnej postawy wobec osób badanych. Osadzonym w zakładzie karnym towarzyszy jednoznaczna, urzędowa etykieta osadzonego, związana z uznaniem winy i skazaniem prawomocnym wyrokiem sądu. Dlatego pewną trudność może stanowić uwolnienie się od instytucjonalnej

protodiagnozy (przekonania o badaniu osoby o przeszłości kryminalnej i przestępczych intencjach, nasuwających skojarzenia z określoną, negatywną charakterystyką tej osoby), co mogłoby skutkować stronniczością i zaburzającym wpływem mechanizmu samospełniającej się przepowiedni (*self-fulfilling prophecy*) w formie efektu Golema (Babad i in. 1982; Davidson, Eden 2000) czy efektu Rosenthala, związanego z wpływem przypisanej osobie etykiety na sposób jej traktowania (Abrams, Siegel 1979). Szczególnie trudne może to być w trakcie badania sprawców przestępstw najcięższych i brutalnych. Wysilek badacza powinien zatem być skierowany na zachowanie i utrzymanie bezstronnej postawy ciekawości poznawczej oraz szacunku dla podmiotowo traktowanego badanego.

Będąc osobą spoza zakładu karnego, badacz – pomimo swojej wiedzy, a nawet doświadczenia w prowadzeniu badań w podobnych jednostkach – często nie zna specyficznych uwarunkowań konkretnej instytucji. Dotyczy to zarówno sposobu organizacji pracy personelu więziennego, relacji między konkretnymi osadzonymi a pracownikami zakładu, jak też powiązań między osadzonymi. Stąd niekiedy trudno zrozumieć, w jaki sposób wątki relacyjne mogą wpływać na wyrażenie zgody lub odmowę udziału w badaniach, lub dlaczego inne, alternatywne formy spędzania czasu, zamiast uczestnictwa w badaniach, są dla osadzonych bardziej atrakcyjne.

W każdym badaniu realizowanym przez osoby z zewnątrz, powstaje problem ograniczonego czasu przeznaczanego na badanie oraz warunków do jego przeprowadzenia. Badacz, zdający sobie sprawę ze znaczenia mikrokontekstu diagnozy, musi dążyć do optymalizacji organizacji badania, gdyż dzięki temu uzyskane wyniki będą maksymalnie trafne i rzetelne. Równocześnie jednak nie może nie brać pod uwagę ograniczeń instytucjonalnych i powinien urealniać na bieżąco swoje oczekiwania. Wydaje się, że przyjęcie warunku „wystarczająco dobrego” mikrokontekstu (warunek poufności i intymności) ułatwia realizację badań. Sytuacja badania jest bowiem zawsze pewną interakcją pomiędzy badającym a badanym, natomiast sposób jej spostrzegania przez badanego ma ogromny wpływ na uzyskiwane wyniki (Jamieson i in. 1987).

## Problemy metodologiczne: przedmiotowe

### Specyfika badania aspektów temporalnych u osadzonych

Wspomniane wyżej trudności dotyczą generalnie badań z dziedziny nauk społecznych, jednak w badaniach psychologicznych mogą wystąpić ze szczególnym natężeniem, zwłaszcza jeśli dotyczą zjawisk, które przez badanych spostrzegane są jako zagadnienia mało praktyczne, abstrakcyjne. Do takich należą właśnie badania nad sposobem doświadczania czasu przez osoby odbywające kary izolacyjne. Badanie tej problematyki jest jednocześnie czymś oczywistym, gdyż czas

jest właśnie najbardziej wymiernym aspektem uwięzienia i jednym z głównych czynników karzących.

Problematyka czasu psychologicznego obejmuje, obok kwestii samej świadomości czasu, subiektywnego poczucia sposobu, w jaki upływa i zdolności do szacowania odcinków czasu bez i przy pomocy instrumentów pomiarowych, także kwestię perspektywy czasowej, tj. tendencji do lokowania wydarzeń na kontinuum przeszłość–teraźniejszość–przyszłość (Tucholska 2007). Tak rozumianą perspektywę czasową charakteryzuje się, określając jej długość (czyli właściwy dla danej osoby horyzont temporalny), stopień zagęszczenia (zwartość), stopień strukturyzacji i poziom realizmu. Orientacja temporalna, pojęcie bliskie perspektywie czasowej, to specyficzne (pozytywne lub negatywne) ustosunkowanie osoby wobec własnej przeszłości, teraźniejszości i przyszłości oraz ukierunkowanie w myśleniu i działaniu ku celom, przedmiotom, wydarzeniom przeszłym, teraźniejszym bądź przyszłym (tzw. orientacja na przeszłość, na teraźniejszość lub na przyszłość). Wspomniane aspekty czasu psychologicznego należą do podstawowych w doświadczeniu człowieka, mających wpływ na jego funkcjonowanie we wszelkich kontekstach życia – na podejmowane przez niego decyzje, działania, na przeżywane emocje i zdrowie psychofizyczne (Zimbardo, Boyd 2013).

Prowadząc badania nad aspektami temporalnymi w populacji osób osadzonych, należy pamiętać o specyficznych utrudnieniach, jakie wiążą się z odbywaniem kary izolacyjnej i mogą wpływać na wyniki badań. Wiele potrzeb osób skazanych, zarówno biologicznych, jak i społecznych, ulega depriwacji, a osadzeni podlegają procesom prizonizacji, społecznej degradacji i stygmatyzacji (Ciosek 2003; Bałandynowicz 2010; Schnittker, Massoglia 2015). W okresie odbywania kary możliwość dokonywania własnych wyborów i podejmowania decyzji przez więźnia są mocno ograniczone – rozkład dnia, zajęcia, rozrywki, praca są wyznaczane w większości przez czynniki zewnętrzne, a nie wewnętrzne, indywidualne mechanizmy regulacyjne. Niektórzy badacze zwracają uwagę, że instytucjonalizacja życia codziennego sprzyja skracaniu przyszłościowej perspektywy czasowej (Landau 1975). Dotyczy to wszystkich instytucji totalnych, których cechą charakterystyczną jest ścisła kontrola nad sposobem spędzania czasu i nad zachowaniami osób jej podporządkowanych.

„Czas więzienny” (*prison time*) różni się znacząco od czasu spędzonego na wolności (Cope 2003). Z jednej strony jest on mocno ustrukturuwany i ściśle kontrolowany przez personel, z drugiej zaś jego nadmiar trudno jest skazanemu w warunkach więziennych zagospodarować. Więźniowie podejmują więc różnorakie działania, próbując przyspieszyć jego bieg – mogą one być zarówno konstruktywne (praca zarobkowa, nauka, czytanie, angażowanie się w czynności samoobsługowe), jak i destruktywne (przemoc wobec innych skazanych, wywoływanie bójek itp.). Należą do nich również „przesypianie”, „unikanie myślenia”, aktywności stereotypowe, skupianie się na zaspokajaniu codziennych najprostszych potrzeb, co skutkuje (w efekcie długotrwałej izolacji) biernością (Fudała

i in. 2000). Także pozyskiwanie i używanie substancji psychoaktywnych może być strategią „zabijania” czasu, który pozostał do wyjścia na wolność (Cope 2003).

## Specyfika warsztatu diagnostycznego – narzędzi badawczych

Metody do badania perspektywy czasowej i orientacji temporalnych można zasadniczo podzielić na ilościowe (różnego rodzaju kwestionariusze) oraz jakościowe (obserwacja psychologiczna, pogłębiony wywiad i metody rysunkowe). Do narzędzi samoopisowych, używanych najczęściej w Polsce, zaliczyć można *Kwestionariusz perspektywy czasowej* (ZTPI) P.G. Zimbardo (Zimbardo, Boyd 1999), *Kwestionariusz przyszłościowej perspektywy czasowej* W. Lensa (1994), *Kwestionariusz Orientacji Temporalnej AION-99* C. Nosala i B. Bajcar (1999), *Kwestionariusz kompetencji temporalnych* Z. Uchnasta i K. Tucholskiej (2003). Spośród technik rysunkowych najpopularniejsze są *Test kół* i *Test linii* T.J. Cottle'a (1976).

Zarówno techniki rysunkowe jak i inwentarze mogą sprawiać trudności w badaniach z udziałem osób odbywających kary izolacyjne. Wypełnianie kwestionariuszy bywa dla więźniów zbyt skomplikowane, zarówno ze względu na brzmienie poszczególnych itemów, treści nie zawsze dopasowane do rzeczywistości więziennej oraz formalną stronę, zmuszającą do zapamiętania instrukcji i dostosowania do sposobu udzielania odpowiedzi. Pytania wymagają od badającego dodatkowych wyjaśnień, dopowiedzeń, co rodzi szereg wątpliwości związanych ze standaryzacją testu. Standaryzacja narzędzia, czyli ujednolicony sposób posługiwania się nim, należy do podstawowych kryteriów dobrego pomiaru psychologicznego. Instrukcja podawana osobie badanej oraz jej ścisłe przestrzeganie znacząco wpływa na wyrównanie warunków badania, dając możliwość stosowania porównań międzygrupowych i odnoszenia wyników badanych do istniejących norm (por. Groth-Marnat 2009; Weiner i in. 2012).

Podczas badań osób będących w trakcie odbywania kary izolacyjnej, a zwłaszcza w badaniach dotyczących aspektów temporalnych, zawsze pojawia się wątpliwość badanych, którego okresu życia dotyczy postawione pytanie. Osadzenie w zakładzie karnym traktowane jest często jako rodzaj cezury czasowej, moment przełomowy, stąd odczuwana przez badanych konieczność uściślenia czy dane pytanie w inwentarzu dotyczy sytuacji aktualnej, czy raczej poprzedzającej osadzenie lub spodziewanej po opuszczeniu zakładu. Pojawiają się też wątpliwości czy podczas odpowiadania badani powinni odnosić się do realiów sytuacji, ograniczającej ich wybory, czy też odpowiadać zgodnie z preferencjami możliwymi do realizacji w sytuacjach swobodnego wyboru. Należy przy tym pamiętać, że nie każdy badany informuje badającego o swoich wątpliwościach, nie wiadomo więc, jak zrozumiał instrukcję i jakie znaczenie nadał pytaniom. Ponadto stawiane w metodach diagnostycznych pytania mogą być swoiście, odmiennie kulturowo interpretowane, z uwagi na procesy prizonizacji, zachodzące w trakcie odbywania kary izolacyjnej.

Omawiane wcześniej tendencje do zafałszowania autoprezentacji mogą dotyczyć każdej z metod badawczych, a czujność badanych i niechęć do podawania poufnych danych ogranicza zakres lub precyzję udzielanych informacji w metodach samoopisowych. Dodatkowym problemem jest stosunkowo rzadkie wykorzystywanie w badaniach tzw. skal kłamstwa, pozwalających kontrolować zafałszowania autoprezentacji, do których może dochodzić podczas badań. Generalnie niewiele metod testowo-psychologicznych posiada takie skale, a ocena ewentualnych zniekształceń, dokonywanych przez badanego, opiera się zwykle na obserwacji jego zachowania podczas prowadzonych badań.

Mimo że przedstawiony przykład dotyczy tematyki badań psychologicznych, łatwo uogólnić wynikające z niego uwagi na wszelkie badania z zakresu nauk społecznych prowadzone w warunkach zakładów karnych.

## Wnioski

Metody badań naukowych z zakresu nauk społecznych zastosowane w warunkach więziennych, mogą – mimo starań badacza – okazać się mało trafne i rzetelne. Pamiętać należy, że aktywność człowieka w środowisku zamkniętym warunkowana jest wieloma czynnikami niewystępującymi na wolności (Kwiatkowski, Bańka 2013). Szczególnie badanie aspektów temporalnych osób funkcjonujących w instytucji totalnej, w której czas spędzony za murami staje się elementem kary, wymagają dostosowania do badanej populacji. Podejmując badania w zakładzie karnym, należy każdorazowo rozważyć motywację badanych i być wrażliwym na etyczne aspekty sytuacji badania. Szczególnie istotne są kompetencje profesjonalne badacza (Stemplewska-Żakowicz 2009), jego umiejętności interpersonalne, pozwalające na nawiązanie kontaktu z osobą osadzoną, umiejętności komunikacyjne (prosty, zrozumiały język, bez elementów pouczania czy podkreślania niesymetryczności relacji; por. Frankfort-Nachmias i in. 2008) oraz szeroka wiedza z zakresu nauk społecznych – nie tylko psychologiczna, lecz również dotycząca nauk socjologicznych, pedagogiki resocjalizacyjnej oraz zagadnień prawnych (Pełka-Sługocka 1970).

W przypadku badań psychologicznych, standardowe narzędzia testowo-psychologiczne posiadają polską adaptację, właściwą w odniesieniu do szerokiej populacji, która jednak może okazać się niewystarczająca dla grup specyficznych, takich jak osoby odbywające kary izolacyjne. Optymalnym rozwiązaniem wydaje się dokonywanie każdorazowo adaptacji na potrzeby specyficznych grup i późniejsze metaanalizy, pozwalające udoskonalić polskie adaptacje metod, stosowanych w odniesieniu przede wszystkim do grup specyficznych, słabo dostępnych, instytucjonalizowanych i przebywających w sytuacjach sprzyjających kryzysowym reakcjom psychologicznym. Wydaje się, że procedury adaptacji, które Drwal (1995) określa jako transkrypcję lub translację, są niewystarczające, przynajmniej jeśli



chodzi o prowadzenie badań w grupie osób osadzonych – właściwsza wydawałaby się procedura parafrazy czy nawet rekonstrukcji (Drwal 1995; por. Brzeziński 2004). Obejmowałoby to swobodniejsze lingwistycznie opracowanie poszczególnych pozycji kwestionariusza, uproszczenie ich i używanie pojęć jednoznacznych oraz modyfikację instrukcji, pozwalające na dostosowanie ich treści do kontekstu sytuacyjnego oraz do doświadczeń życiowych i możliwości poznawczych osób odbywających kary izolacyjne. Mniej istotna wydaje się bowiem równoważność fasadowa adaptowanego kwestionariusza, która nie sprawdza się w warunkach więziennych, od jego równoważności psychometrycznej i funkcjonalnej (Drwal 1995). Stosowane w populacji osadzonych metody testowo-psychologiczne powinny mieć nieskomplikowaną konstrukcję, proste słownictwo, krótkie okresy zdaniowe, jednoznaczne określenia i pojęcia zrozumiałe w kontekście życiowych doświadczeń tej specyficznej grupy osób.

Przedstawiona analiza trudności w badaniu osób osadzonych, ilustrowana specyficznymi problemami naukowego badania aspektów temporalnych, może być odniesiona do większości standaryzowanych form badań w naukach społecznych, zatem można mieć nadzieję, że ustrzeże potencjalnych badaczy przed niepowodzeniami podczas badań prowadzonych nie tylko w więzieniu, lecz także w innych instytucjach mających mniej lub bardziej totalny charakter lub ochroni przed uzyskaniem w nich artefaktów.

W trakcie realizacji badań na terenie zakładów karnych i innych instytucji o podobnie specyficznym sposobie funkcjonowania, badacz musi respektować obowiązujące uregulowania prawne i instytucjonalne. Proces uzyskiwania zgody na badania warto potraktować jak proces negocjacyjny, w którym obie strony dostrzegają korzyści związane z pogłębianiem wiedzy dzięki procesowi badawczemu. Ważne, aby badacz umiał przełożyć wątki naukowe na dyrektywy praktycznego działania i przekazał je administracji zakładu karnego, a w trakcie badań zachował lojalność zarówno wobec prawdy naukowej, jak wobec osoby badanej i instytucji, z którą współpracuje. Dobrą praktyką wydaje się przekazanie goszczącym badaczom instytucjom efektów badań w formie publikacji, ewentualnie zorganizowanie spotkania prezentującego uzyskane wyniki badań i poświęconego możliwościom ich praktycznych aplikacji.

Podsumowując powyższe rozważania, warto wypunktować podstawowe czynniki, które powinny być spełnione, by badania prowadzone w zakładzie karnym przez badaczy zewnętrznych prowadziły do uzyskania wiarygodnych wyników:

- zapewnienie odpowiedniego mikrokontekstu badania, dzięki współpracy z władzami zakładów karnych;
- poprzedzająca badanie właściwa orientacja w możliwościach poznawczych i motywacji potencjalnych badanych;
- dostosowanie warsztatu diagnostycznego do specyfiki badanej grupy i kryteriów determinujących sytuację odbywania kary izolacyjnej;

- udzielenie wyczerpującej informacji o badaniu potencjalnym badanym i uzyskanie ich świadomej zgody, w tym jasne określenie roli i pozycji badacza spoza instytucji;
- przekazanie przynajmniej elementarnej informacji zwrotnej badanym po przeprowadzeniu badania;
- podzielenie się całościowymi wnioskami z przeprowadzonych badań z instytucjami penitencjarnymi uczestniczącymi w badaniach.

## Podziękowania

Autorzy serdecznie dziękują za wysiłek włożony w organizację badań, dobrą wolę i za pełną współpracę możliwą w warunkach zakładu karnego, Dyrekcji i Załozde Zakładów Karnych, w których dotychczas (do marca 2020 r.), były prowadzone badania w ramach projektu badawczego NCN nt. „Temporalne aspekty aktywności mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności – badania longitudinalne”: Panu Dyrektorowi ZK w Trzebini, ppłk Tomaszowi Waclawkowi; Panu Dyrektorowi ZK w Nowym Sączu, ppłk Krzysztofiowi Borończykowi; Panu Dyrektorowi ZK w Nowym Wiśniczu, mjr Pawłowi Jastrzębskiemu; Panu Dyrektorowi ZK w Tarnowie ppłk Tomaszowi Wierciochowi; Panu Dyrektorowi ZK w Jaśle, ppłk Mirosławowi Władycy; Panu Dyrektorowi ZK w Tarnowie-Mościcach, ppłk. Dariuszowi Reszce.

## Abstract: Selected problems of conducting research in prison facilities in the context of the analysis of prisoners' temporal perspective

The aim of this article is to characterize selected problems faced by social researchers in prison facilities. The authors, referring to the literature on the subject and their own experience gained while conducting research in prisons, analyze the challenges faced by researchers who do not belong to penitentiary institutions.

The first part of the article presents problems related to the organization of research in institutions of a total character, the specificity of the group of prisoners – participants of the research (including, among others, aspects of motivation, self-presentation and the cognitive and emotional functioning of prisoners) and the need for the researcher to maintain a neutral, impartial, objective attitude towards the subjects.

The second part of the article is devoted to the reflection on the methodology of research on the temporal perspective, which appeared in connection with the NCN research project „Temporal aspects of the activity of men serving prison sentences – longitudinal study”. The analysis of the specificity of experiencing time by persons serving isolation penalties and the critical analysis of tools for measuring the temporal aspects of their functioning is presented. The article concludes with conclusions on factors that may increase the level of credibility of the results of research conducted in penitentiary institutions.

**Key words:** prison, isolation penalty, methodology of research in social sciences, temporal psychology.

## Bibliografia

- [1] Abrams A.I., Siegel L.M., 1979, *Transcendental meditation and rehabilitation at Folsom Prison: Response to a critique*, „Criminal Justice and Behavior”, 6(1), 13–21.
- [2] Apa Z.L., Bai R.Y., Mukherejee D.V., Herzig C., Koenigsmann C., Lowy F.D., Larson E.L., 2012, *Challenges and Strategies for Research in Prisons*, „Public Health Nursing”, 29(5), 467–472.
- [3] Babad E.Y., Inbar J., Rosenthal R., 1982, *Pygmalion, Galatea, and the Golem: Investigations of biased and unbiased teachers*, „Journal of Educational Psychology”, 74(4), 459–474.
- [4] Bałandynowicz A., 2010, *Dehumanizacja kary pozbawienia wolności*, [w:] *Niebanalny wymiar resocjalizacji penitencjarnej. Heurystyczny wymiar ludzkiej egzystencji*, (red.) S. Przybyliński, Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit” s.c., Toruń, 11–36.
- [5] Brzeziński J., 2004, *Metodologia badań psychologicznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- [6] Ciosek M., 2003, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa.
- [7] Cope N., 2003, *‘It’s No Time or High Time’: Young Offenders’ Experiences of Time and Drug Use in Prison*, „Howard Journal of Criminal Justice”, 42(2), 158–175.
- [8] Cottle T.J., 1976, *Perceiving Time*, John Wiley & Sons, New York.
- [9] Davidson O.B., Eden D., 2000, *Remedial self-fulfilling prophecy: Two field experiments to prevent Golem effects among disadvantaged women*, „Journal of Applied Psychology”, 85(3), 386–398.
- [10] Dąbkowska M., 2007, *Pamięć a trauma w bliskich związkach*, „Psychiatria w Praktyce Ogólnolekarskiej”, 7(1), 37–41.
- [11] Drwal R.Ł., 1995, *Adaptacja kwestionariuszy osobowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- [12] Frankfort-Nachmias Ch., Nachmias D., 2008, *Research methods in the social sciences*, Worth Publishers, New York.
- [13] Goffman E., 1961, *Asylums. Essays on the Social Situation of Mental Patients and Other Inmates*, Doubleday Anchor, New York.
- [14] Goffman E., 2006, *Charakterystyka instytucji totalnych*, [w:] *Współczesne teorie socjologiczne*, (red.) A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa, 316–335.
- [15] Gottfredson M.R., Hirschi T., 1990, *A General Theory of Crime*, Stanford University Press, Stanford.
- [16] Groth-Marnat G., 2009, *Handbook of Psychological Assessment*, John Wiley & Sons, New York.
- [17] Hetland H., Eikeland O., Manger T., Diseth A., Abjornsen A., 2007, *Educational Background in a Prison Population*, „Journal of Correctional Education”, 58(2), 145–156.
- [18] Jamieson D.W., Lydon J.E., Stewart G., Zanna M.P., 1987, *Pygmalion revisited: New evidence for student expectancy effects in the classroom*, „Journal of Educational Psychology”, 79(4), 461–466.
- [19] Kimmel A.J., 1996, *Ethical issues in behavioral research: A survey*, Blackwell Publishing.

- [20] Kwiatkowski B., Bańka A., 2013, *Wstępna charakterystyka psychometryczna Skali Proaktywności w Izolacji Więziennej (SPIW)*, „Zasopismo Psychologiczne” 19(2), 361–373.
- [21] Landau S.F., 1975, *Future time perspective of delinquents and non-delinquents: The effect of institutionalization*, „Criminal Justice and Behavior”, 2(1), 22–36.
- [22] Lens W., 1994, *Odraczenie nagrody, samokontrola a przyszłościowa perspektywa czasowa*, [w]: *Wykłady z psychologii w KUL*, t. 7, (red.) A. Januszewski i in., RW KUL, Lublin, 297–308.
- [23] Łuczak K., 2014, *Niepsychotyczne zaburzenia psychiczne wśród recydywistów penitencjarnych*, „Przegląd Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny”, 2, 27–37.
- [24] Nawój-Śleszyński A., 2013, *Przeludnienie więzień w Polsce – przyczyny, następstwa i możliwości przeciwdziałania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- [25] Nawój-Śleszyński A., 2018, *Populacja więzienna w Polsce po nowelizacji systemu prawa karnego ustawą z 20 lutego 2015 roku*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego”, 48(3848), 83–106.
- [26] Nosal C., Bajcar A., 1999, *Kwestionariusz Orientacji Temporalnej AION-99*. Podręcznik metody, maszynopis niepublikowany.
- [27] Orne M.T., 1962, *On the social psychology of the psychological experiment: With particular reference to demand characteristics and their implication*, „American Psychologist”, 17(11), 776–783.
- [28] Pełka-Sługocka M., 1970, *Przeprowadzenie wywiadów z więźniami w zakładach karnych*, [w:] *Analizy i próby technik badawczych w socjologii*, t. 3, (red.) Z. Gostkowski, J. Lutyński (red.), Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków, 283–297.
- [29] Pereira A., Griffin A., Pritchett S., Hunt M., Oakley T., 2004, *Counselling inside*, „Counselling & Psychotherapy Journal”, 15(7), 36.
- [30] Poklek R., 2010, *Instytucjonalne i psychospołeczne aspekty więzienia*, Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej, Kalisz.
- [31] Rosenthal R., Rosnow R.L., 1975, *The volunteer subject*, New York, Wiley.
- [32] Salaam A.O., Brown J., 2013, *Ethical Dilemmas in Psychological Research with Vulnerable Groups in Africa*, „Ethics & Behavior”, 23(3), 167–178.
- [33] Schnittker J., Massoglia M., 2015, *A sociocognitive approach to studying the effects of incarceration*, „Wisconsin Law Review”, 2, 349–374.
- [34] Stemplewska-Żakowicz K., 2009, *Diagnoza psychologiczna. Diagnozowanie jako kompetencja profesjonalna*, GWP, Gdańsk.
- [35] Terry C.M., 2003, *The Fellas: Overcoming Prison and Addiction*, Wadsworth Publishing Co, Belmont.
- [36] Towl G.J. (red.), 2006, *Psychological Research in Prisons*, Blackwell Publishing, Malden USA.
- [37] Tucholska K., 2007, *Kompetencje psychologiczne jako wyznacznik dobrego funkcjonowania*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.
- [38] Uchnast Z., Tucholska K., 2003, *Kompetencje temporalne – metoda pomiaru*, „Roczniki Psychologiczne”, 6, 131–150.
- [39] *Ustawa o ochronie danych osobowych*, 2018, Dz.U. 2018 poz. 1000.
- [40] Walters G.D., 1990, *The criminal lifestyle: Patterns of serious criminal conduct*, Sage Publications, Newbury Park, CA.
- [41] Walters G.D., 2005, *How many factors are there on the PICTS?*, „Criminal Behaviour and Mental Health”, 15, 273–283.

- [42] Walters G.D., 2006, *Appraising, researching and conceptualizing criminal thinking: a personal view*, „Criminal Behaviour and Mental Health”, 16, 87–99.
- [43] Wawrzyniak M., Chmielewska, A., 2002, *Uwięzienie a syndrom aleksytymii*, „Psychologia Jakości Życia”, 1(2), 115–125.
- [44] Weiner I.B., Graham J.R., Naglieri J.A. (Eds.), 2012, *Handbook of Psychology*, Volume 10, Assessment Psychology, 2nd Edition. Wiley & Sons, New York.
- [45] Witek K., Gulla B., 2018, „*To nie ja jestem winien*”. *Narracje osadzonych*, [w:] *Agresja. Ujęcie narracyjne*, (red.) P. Piotrowski, Difin Warszawa, 117–13.
- [46] Young S.N., 2007, *How to increase serotonin in the human brain without drugs*, „Journal of Psychiatry & Neuroscience”, 32(6), 394–399.
- [47] Zbyrad T., 2012, *Instytucje opieki totalnej jako forma zniewolenia i kontroli nad człowiekiem potrzebującym pomocy – na przykładzie Domów Pomocy Społecznej*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 4(40), 2, 51–69.
- [48] Zimbardo P.G., Boyd J., 2013, *Paradoks czasu*, PWN, Warszawa.
- [49] Zimbardo P.G., Boyd J.N., 1999, *Putting Time in Perspective: A Valid, Reliable Individual-Differences Metric*, „Journal of Personality and Social Psychology”, 77(6), 1271–1288.

### Źródła internetowe

- [50] American Psychological Association (APA), 2010, *Ethical principles of psychologists and code of conduct*, <http://www.apa.org/ethics/code/index.aspx> (dostęp: 25.04.2019).
- [51] Bernaś M., 2007, *Między teorią a praktyką – więzienie jako miejsce badań*, <http://www.dziennikarze-wedrowni.org/archiwum/index.php?art=05> (dostęp: 25.04.2019).
- [52] Fudała J., Głowik T., Witek S., 2000, *Więźniowie się leczą*, „Terapia Uzależnienia i Współuzależnienia”, 5, <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/63-terapia-uzaleznienia-i-wspouzalenienia/335-wiezniowie-sie-lecza.html> (dostęp: 25.04.2019).
- [53] Gilna D., 2014, *Report: Increase in Federal Prison Population, Overcrowding*, <https://www.prisonlegalnews.org/news/2014/may/19/report-increase-federal-prison-population-overcrowding/> (dostęp: 25.04.2019).
- [54] <http://www.prisonstudies.org/country/poland> (dostęp: 25.04.2019).
- [55] <https://www.sw.gov.pl/strona/statystyka--biezaca> (dostęp: 25.04.2019).
- [56] Kodeks Etyczno-Zawodowy Psychologa, 2005, <http://ptp.org.pl/modules.php?name=News&file=article&sid=29> (dostęp: 25.04.2019).
- [57] Kodeks Etyki Pracownika Naukowego, 2012, [https://www.intibs.pl/images/stories/o\\_instytucje/hr/kodeks\\_etyki\\_pracownika\\_naukowego\\_PAN.pdf](https://www.intibs.pl/images/stories/o_instytucje/hr/kodeks_etyki_pracownika_naukowego_PAN.pdf) (dostęp: 25.04.2019).
- [58] Sivakumar V., 2018, *Prison research: Challenges in Securing Permission and Data Collection*, „Sociological Methods & Research”, 1–17, <https://doi.org/10.1177/0049124118782534> (dostęp: 29.03.2020).